

MALWINA KSIEŻNIAKIEWICZ

Poznań

Niemcy i europejskie aspiracje Chorwacji (1991–2013)

Od XVII wieku Chorwacja znajdowała się w kręgu habsbursko-niemieckiego oddziaływania politycznego i kulturowego. Powstałe jednak w 1918 roku Królestwo SHS orientowało się na Francję i było jednym z filarów systemu wschodnich sojuszy Paryża (Mała Ententa). W okresie międzywojennym Niemcy próbowali wspólnie z Włochami zdestabilizować monarchię Karadjordjevićów, popierając separatystyczne dążenia Chorwatów. Po agresji III Rzeszy na Jugosławię i Grecję w kwietniu 1941 roku, doszło do utworzenia Niezależnego Państwa Chorwackiego Ante Pavelicia ściśle współpracującego z III Rzeszą.

Po 1945 roku stosunki pomiędzy Bonn i Belgradem układały się poprawnie, a nad Renem doceniano odcięcie się Jugosławii od bloku wschodniego. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku to RFN dość powszechnie uważana była za promotorkę interesów JSFR we Wspólnocie Europejskiej. W 1980 roku z jej inspiracji EWG podpisała umowę o współpracy z Jugosławią, a w 1981 roku w Belgradzie rozpoczęło działalność stałe przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. Z powodu Kosowa i z uwagi na trendy reprezentowane w Belgradzie, stosunki jugosłowiańsko-zachodnio-niemieckie w latach osiemdziesiątych, wiele straciły z poprzedniej serdeczności, lecz nie ochłodziły. Jeszcze w grudniu 1989 roku podczas wizyty prezydenta federacji Janeza Drnovšeka wspólnie z kanclerzem Helmutem Kohlem, omawiane były kwestie przystąpienia Jugosławii do EWG i jej uczestnictwa w innych strukturach europejskich. Szef rządu zachodnioniemieckiego zaaprobował harmonogram działań zakładający przystosowanie się gospodarki jugosłowiańskiej do wewnętrznych przepisów Wspólnoty Europejskiej począwszy od 1992 roku. W odpowiedzi usłyszał, że Jugosławia w pełni popiera dzieło zjednoczenia Niemiec (Archiv der Gegenwart, 1990, s. 34086).

Stopniowo nasilające się do końca lat osiemdziesiątych XX wieku symptomy kryzysu wewnętrznego w Jugosławii grożące wybuchem wojny domowej, śledzone były nad Renem ze wzrastającym niepokojem, aczkolwiek politycy bońscy pochłonięci międzynarodowymi negocjacjami w sprawie zjednoczenia niewiele mogli poświęcić czasu już tłocemu się konfliktowi. Przywódcy niemieccy obawiający się „bałkanizacji” stosunków międzynarodowych w tej części Europy apelowali przede wszystkim do antagonistów, kierując się przekonaniem o celowości utrzymania federacyjnego państwa, ale na innych bardziej demokratycznych zasadach. W liście skierowanym do premiera Jugosławii Ante Markovicia (19.02.1991) Kohl pisał, że obecne wydarzenia w tym kraju śledzi z dużym zatroskaniem. Wskazywał, iż konflikty narodowościowe stanowią zagrożenie dla wewnętrznego pokoju w tym kraju, stabilności regionu, ważnego dla Europy. Jego zdaniem jugosłowiańska jedność mogłaby być utrzymana tylko na podstawie demokracji, przestrzegania praw człowieka i mniejszości narodowych.

Przemoc lub groźba jej użycia paraliżowałyby wszystkie działania na rzecz przystąpienia Jugosławii do EWG, ponieważ sprzeczne byłoby to z Aktem Końcowym w Helsinkach i Kartą Paryską z 1990 roku („Bulletin” (2), 1991, s. 127).

Do czasu wybuchu wojny na Bałkanach, uwaga międzynarodowej opinii publicznej skoncentrowana była na gloryfikowaniu zwycięzców w wojnie w Zatoce Perskiej przeciwko Saddamowi Husajnowi i ostatnich problemach związanych z formalną unifikacją obu państw niemieckich. W marcu 1991 roku zakończony miał być ostatecznie w ZSRR proces ratyfikacji układu 2 + 4 (z 12 września 1990 roku) i dyplomacja zachodnioeuropejska, a zwłaszcza niemiecka szczególną wagę przywiązywała do nienarzacania się ze swoją aktywnością na Bałkanach, co mogłoby zostać źle odebrane przez Rosjan.

Sprzeczne sygnały nadchodzące z różnych stron nie ułatwiały zadania, ale kiedy 25 czerwca oficjalnie Słowenia i Chorwacja ogłosiły wystąpienie z federacji jugosłowiańskiej, postanowiono niezwłocznie przystąpić do działania. Już 27 czerwca 1991 roku Austria uruchomiła „mechanizm kryzysowy” Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy (KBWE) i zażądała od Belgradu wyjaśnień. Jednocześnie zdecydowano się zawiesić cały program pomocy finansowej dla Jugosławii obliczany na sumę 5 mld DM, gdyby sytuacja w tym kraju uległa dalszemu zaostrzeniu (Trautmann, 1991, s. 177–192).

W wyjątkowo niezręcznej sytuacji znalazł się rząd Republiki Federalnej Niemiec. Był świadomy, że Słowenia i Chorwacja decydując się na niepodległość, duże nadzieje pokładały w politycznym i moralnym poparciu polityków bońskich. Obie republiki posiadały zagorzałych zwolenników w kołach chrześcijańskiej demokracji, zwłaszcza wśród bawarskiej CSU. Nie było też tajemnicą, że chorwackie i słoweńskie dążenia do niepodległości cieszyły się szczególnym poparciem Stolicy Apostolskiej (Koszel, 2000, s. 178–189).

W zaistniałym położeniu rząd niemiecki obrał dwukierunkową taktykę działania. Z jednej strony przewodniczący sztabu kryzysowego KBWE minister spraw zagranicznych Niemiec Hans-Dietrich Genscher, posługując się mandatem międzynarodowym, podjął starania zmierzające do zawieszenia broni i wysłania obserwatorów w miejsce walk. Z drugiej zaś – zakładając celowość utrzymania integralności państwa jugosłowiańskiego – podjęto wstępne rozmowy i konsultacje z różnymi politykami jugosłowiańskimi na temat wyboru najlepszego rozwiązania, nie wykluczając i podziału kraju.

Na posiedzeniu sztabu kryzysowego KBWE w Pradze (3–5.07) Genscher skrytykował rząd federalny w Belgradzie. Publicznie stwierdził, że znajduje się on w „amoku”, kieruje starą ideologią i gwałtem próbuje utrzymać całość państwa, co w tych warunkach nie jest już możliwe. Poglądy jego w całej rozciągłości popierała Austria oraz częściowo rządy Danii i Belgii, które proponowały zwołać konferencję pokojową, która zastanović się miała nad przyszłością Jugosławii.

Niespodziewanie twarda postawa Genschera była rezultatem jego rozmów przeprowadzonych w Belgradzie 1 lipca z przywódcą serbskim Slobodanem Miloševiciem, a następnie z urzędującym prezydentem federacji Stepe Mesiciem i ministrem spraw zagranicznych Budimirem Lončarem. Dwaj ostatni byli Chorwatami i nalegali na Niemców, aby szybko uznano samodzielność Chorwacji i Słowenii, bo w ich opinii

tylko takie rozwiązanie mogło zapobiec rozlewowi krwi (Axt, 1993, s. 352, Perger, 1993). Dalsze konsultacje prowadzono ze Słoweńcami. Z powodu ostrzału Lublany, dokąd zamierzał w drugiej rundzie udać się Genscher, zaimprovizowano spotkanie z prezydentem Milanem Kučanem i ministrem spraw zagranicznych Dimitrijem Rupeltem w austriackim Klagenfurcie, gdzie Genscher zastrzegł, że szukać się będzie rozwiązań politycznych. Wicekanclerza wsparł Kohl, który również 1 lipca opublikował oświadczenie popierające separatystyczne dążenia Słoweńców i Chorwatów. Kilkakrotnie użyto tam słów o samostanowieniu. Przywódca niemiecki stwierdził, że Niemcy budując swoją jedność państwową na tej właśnie zasadzie nie mogą odmawiać prawa do samostanowienia narodom Słowenii i Chorwacji.

Obradujący 5 lipca 1991 roku w Hadze ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty Europejskiej, wprowadzili embargo na broń do Jugosławii i oficjalnie zawiesili pomoc gospodarczą. Zaistniały jednak różnice zdań w ocenie sytuacji. Zgodność panowała tylko co do tego, że należy wysłać do Jugosławii obserwatorów Wspólnoty, wprowadzić zawieszenie broni i – celem uspokojenia nastrojów – trzymiesięczne moratorium na wprowadzenie deklaracji o niepodległości w życie. Upadł wniosek Genschera – po raz pierwszy otwarcie postawiony – aby w wypadku powtórzenia się aktów terroru ze strony armii federalnej uznać Chorwację i Słowenię za niezależne państwa. Z zastrzeżeniem spotkała się również jego propozycja, aby na najbliższe posiedzenie szefów dyplomacji państw EWG zaprosić nie tylko przedstawicieli rządu belgradzkiego, ale Zagrzebia i Lublany. Francja, Hiszpania i Wielka Brytania z wcześniej podanych powodów sprzeciwiły się uznaniu obu republik. Francja z kolei pragnęła wysłać do Jugosławii oddziały pokojowe Wspólnoty, ale zgodnie sprzeciwili się temu Brytyjczycy i Niemcy. Po ostrej wymianie zdań przeważał pogląd przewodniczącego Rady, ministra spraw zagranicznych Holandii Hansa van den Broeka, że nie należy się zbyt spieszyć i skoncentrować działania na utrzymaniu integralności Jugosławii (Hort, 1991, s. 580).

Po konsultacjach z politykami chorwackimi, serbskimi i z Bośni-Hercegowiny w miesiącach lipiec–listopad 1991 roku zapadły decyzje. 27 listopada pomimo amerykańskiego apelu o powściągliwość, kanclerz Kohl i minister Genscher złożyli publiczne oświadczenie, że po szczycie Wspólnoty w Maastricht, Słowenia i Chorwacja zostaną oficjalnie uznane przez Republikę Federalną Niemiec („Bulletin” (1), 1991, s. 1128).

2 grudnia ministrowie spraw zagranicznych Wspólnoty pozytywnie odnieśli się do dążeń niepodległościowych tych republik, które wykażą gotowość do współpracy i podporządkują się rezolucjom Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczących Jugosławii. Obradująca dzień wcześniej w Wenecji grupa państw wchodzących w skład tzw. Hexagonale wydała oświadczenie, że Jugosławia w dotychczasowej formie już nie istnieje. Członkostwo „nowej” Jugosławii, tj. Serbii i Czarnogóry zostało wprawdzie potwierdzone, ale jednocześnie postanowiono przyznać status obserwatora Chorwacji i Słowenii podczas projektowanych obrad tego ugrupowania w 1992 r.

W tej sytuacji, w trakcie spotkania z prezydentami Słowenii (3.12) i Chorwacji (5.12) rząd RFN zapowiedział uznanie obu państw „jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia”. Leżąca na sercu ministrowi Genscherowi kwestia ochrony prawnej mniejszości serbskiej w Chorwacji, od czego w rozmowie z Tudjmanem na wrześniowej konferencji w Hadze uzależniono niemieckie poparcie, została – przynajmniej formal-

nie – uregulowana. Na mocy naprędce uchwalonej 4 grudnia poprawki do konstytucji parlament chorwacki przyrzekł szanować prawa wszystkich mniejszości narodowych. Wysłany pośpiesznie do Zagrzebia na prośbę rządu federalnego znany prawnik prof. Christian Tomuschat uznał wprowadzone regulacje za „wzorcowe” dla ochrony praw mniejszości, co ostatecznie uspokoiło Kohla i Genschera. Jako że tym samym upadły ostatnie przeszkody, rząd RFN zawiesił porozumienie o ruchu komunikacyjnym z „nową” Jugosławią. Rozporządzenie, które zaczęło obowiązywać od 10 grudnia 1991 r. zabraniało jugosłowiańskim liniom lotniczym lądowania na terytorium RFN, zakazywało wjazdu i tranzytu samochodów ciężarowych oraz wyładunku jugosłowiańskich statków handlowych (Koszel, 2000, s. 13).

Nieskoordynowana z sojusznikami ze Wspólnoty i zza oceanu pierwsza samodzielna akcja Niemiec na arenie międzynarodowej, wywołała falę euforii w Słowenii i Chorwacji oraz znacznie liczniejsze w Europie nieprzychylnie komentarze i słowa krytyki pod adresem Bonn. Poparcie dla stanowiska rządu niemieckiego zadeklarowały tylko Włochy i Dania. Konsekwentne stanowisko Niemiec domagających się rychłego uznania Słowenii i Chorwacji z najbardziej krytycznymi uwagami spotkało się za oceanem, w Wielkiej Brytanii i we Francji (Neal, 1993, s. 3–6; Paulsen, 1995, s. 51–52).

16 grudnia spotkali się w Brukseli ministrowie spraw zagranicznych państw Wspólnoty. Po całonocnej debacie okazało się, że Niemcy i Dania opowiadają się za szybkim uznaniem niepodległości Chorwacji Słowenii, Francja się ociągała, a Wielka Brytania i pozostałe państwa WE oraz USA wyraziły sprzeciw. Jednakże wskutek niemieckich nacisków podjęto decyzję, aby do 15 stycznia 1992 roku uregulować kwestie niepodległości obu republik po myśli Zagrzebia i Lublany (Martens, 2012).

Nie ulegało wątpliwości, że kanclerz Kohl i dyplomaci z Adenauerallee w Bonn dobrze orientowali się, że zdecydowana większość państw europejskich niezwykle krytycznie oceniała samodzielne postępowanie państwa, któremu w niespełna rok wcześniej zwrócono narodową suwerenność. Jakie więc czynniki zdecydowały, że Niemcy postanowiły iść pod prąd międzynarodowej opinii publicznej i stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa południowoeuropejskiego? Szukając rozwiązania tej zagadki nie można powiedzieć, że zdecydował o tym jakiś jeden generalny motyw. Był to raczej splot wzajemnie na siebie nałożonych uwarunkowań i powiązań. Przede wszystkim był to efekt – niezbyt dobrze brzmiącego w polskich uszach zwrotu – renowacji polityki niemieckiej. Musiał nastąpić taki moment w dziejach kontynentu, że Niemcy będą się starały pokazać, iż nie są silni tylko gospodarczo, ale i politycznie, i że z ich zdaniem należy się liczyć. Był to rezultat wzrastającej pewności siebie, zaufania do nowych własnych możliwości i wypływająca z tego potrzeba wyartykułowania kiedyś w końcu narodowych interesów (Koszel, 1993, s. 189; Mojasević, 1992, s. 51). Wojna w Zatoce Perskiej w 1991 roku przyniosła frustrację i rozczarowanie, gdyż sprowadziła Niemcy do roli biernego obserwatora i płatnika. Teraz miało być inaczej i Niemcy miały wystąpić w roli aktywnego aktora na politycznej scenie. Byli oni dogłębnie przeświadczeni, że „bałkanizacja stosunków międzynarodowych” na „miękkim podbrzuszu Europy” zagrozić może bezpieczeństwu Zachodu. Do dnia dzisiejszego są oni przekonani, że postąpili słusznie, a oskarżenie pod ich adresem o rozpętanie wojny w Bośni-Hercegowinie są pozbawione jakichkolwiek podstaw (*Die Deutsche*, 2012; *Von einer*, 2011; Wolf, 1991, s. 317; Brenke, 1994, s. 129).

W niemieckim oświadczeniu rządowym z 19 grudnia podano datę 23 grudnia dla wszystkich republik, jako terminu zakończenia konsultacji w sprawie uznania ich niepodległości, ale jednocześnie dodano, iż zgodnie ze złożoną wcześniej obietnicą niepodległość Chorwacji i Słowenii uznana zostanie jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia. I rzeczywiście, 23 grudnia prezydent Richard von Weizsäcker poprzez konsulaty generalne w Lublanie i Zagrzebiu przekazał oficjalne pisma o uznaniu przez RFN suwerenności obu republik (Europa-Archiv, 1992, s. 121).

W latach 1992–1995 RFN bez zastrzeżeń wspierała zdradzający coraz większe tendencje do autorytaryzmu rząd byłego generała Josipa Broz Tity prezydenta Franjo Tudjmana i wspierała chorwacki punkt widzenia na przyszłość Bośni-Hercegowiny. Po zawarciu porozumienia pokojowego w Dayton w listopadzie 1995 roku próbowała zainteresować Unię Europejską problemami tego kraju i całych Bałkanów Zachodnich. Pod jej naciskiem zadeklarowano wówczas międzynarodowe zaangażowanie w odbudowę regionu, działania na rzecz przezwyciężania napięć i konfliktów oraz włączenie Bałkanów Zachodnich w europejskie procesy integracyjne. Od początku ważnym elementem polityki UE było tzw. podejście regionalne, uzgodnione przez Radę ds. Ogólnych UE w lutym 1996 roku. Oznaczało to, iż Unia Europejska nie będzie różnicować swojej polityki wobec poszczególnych państw bałkańskich, ale będzie je zachęcać do poprawy przede wszystkim stosunków wzajemnych, szczególnie w sferze politycznej, gospodarczej i społecznej. Po interwencji NATO w Kosowie w 1999 roku wobec małej skuteczności pomocy humanitarnej na Bałkanach zaistniała potrzeba opracowania nowych założeń. 10 czerwca 1999 roku na szczycie UE w Kolonii podpisano Pakt Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej, w którym uczestniczy do dzisiaj 40 państw oraz Komisja Europejska, NATO, OBWE i grupa G-8. Zachęcano w nim do rozpoczęcia procesu transformacji systemowej, ustanowienia dobrosąsiedzkich stosunków między państwami regionu, budowy społeczeństwa obywatelskiego, poszerzenia współpracy gospodarczej opartej na zasadach gospodarki rynkowej oraz znoszenie ograniczeń w handlu. Unia Europejska przejęła bezpośredni nadzór nad realizacją założeń Paktu (Górka-Winter, 2003).

W 1999 roku Unia Europejska zainicjowała Proces Stabilizacji i Stowarzyszenia (*Stabilisation and Association Process – SAP*) opracowany z myślą o państwach Bałkanów Zachodnich. Miał on na celu długofalową i wielostopniową integrację tych państw z UE. Zakładano wspieranie reform wewnętrznych, przyznanie preferencji handlowych (od grudnia 2000 roku większość produktów z Europy Południowo-Wschodniej trafiała na rynki Unii bez żadnych ograniczeń), a w dalszej perspektywie pełną integrację ze strukturami Wspólnot. Warunkiem nawiązania stosunków traktatowych z Unią było uzyskanie „znaczącego postępu” w reformach politycznych i ekonomicznych (Kawecka-Wyrzykowska, Ładyka, 2001, s. 9).

24 listopada 2000 roku w Zagrzebiu odbyło się spotkanie na szczycie przywódców państw UE i Bałkanów Zachodnich w Zagrzebiu. Uzgodniono regularne spotkania na szczeblu ministerialnym pomiędzy UE a państwami uczestniczącymi w SAP oraz zainicjowano program pomocy technicznej i finansowej – Pomoc Wspólnoty na rzecz Odbudowy, Rozwoju i Stabilizacji (*Community Assistance for Reconstruction, Development and Stabilisation – CARDS*) na lata 2001–2006. Szczyt w Zagrzebiu stał się ponadto impulsem do rozpoczęcia w 2002 roku tzw. procesu zagrzebskiego, którego

celem było wzmocnienie mechanizmów politycznego dialogu oraz kooperacji regionalnej pomiędzy UE a państwami Bałkanów Zachodnich. W dniu 21 czerwca 2003 roku w Salonikach, podczas prezydencji greckiej, odbył się szczyt „Zagrzeb II”, gdzie postanowiono o uruchomieniu przedakcesyjnych programów pomocowych oraz dalszej intensyfikacji współpracy.

W 2000 roku odbyły się w Chorwacji wybory parlamentarne i prezydenckie, które zakończyły okres autorytarnych rządów prezydenta F. Tudjmana. Doprowadziło to do radykalnej zmiany sytuacji politycznej oraz pomogło zakończyć okres jego międzynarodowej izolacji. W programie wyborczym nowego prezydenta Stjepana Mesicia znalazł się postulat integracji Chorwacji z UE. Już w lutym 2000 roku powołano do życia Grupę Konsultacyjną UE-Chorwacja (*EU-Croatia Consultative Task Force*), która miała służyć Chorwacji radą i pomocą techniczną, w efektywnym uczestnictwie w SAP. W czerwcu 2000 roku podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Feira, UE ogłosiła, iż wszystkie kraje SAP są potencjalnymi kandydatami do członkostwa. Pod koniec 2001 roku Komisja Europejska przyjęła strategię wobec Chorwacji na lata 2002–2006.

29 października 2001 roku, Chorwacja podpisała Układ Stabilizacyjny i Stowarzyszeniowy, będący odwzorowaniem w pewnym sensie wcześniejszych umów stowarzyszeniowych zawartych przez WE m.in. z Polską. Realizacja porozumienia w aspekcie politycznym i gospodarczym miała stopniowo przybliżać Chorwację do członkostwa. Jednocześnie kontynuowano program pomocy technicznej i finansowej CARDS. Finansowano przede wszystkim programy mające na celu powrót uchodźców oraz integrację z UE (m.in. reforma wymiaru sprawiedliwości, zwalczanie przestępczości zorganizowanej, ochrona granic).

21 lutego 2003 roku w Atenach na ręce przewodniczącego Rady Unii Europejskiej Chorwacja złożyła formalny wniosek o przyjęcie do UE. Towarzyszył mu dokument podpisany przez prezydenta Chorwacji oraz wszystkich przewodniczących partii politycznych reprezentowanych w parlamencie chorwackim, który potwierdził istnienie pełnego *consensusu* w sprawie przystąpienia Chorwacji do UE. Liczono na akces wspólnie z Rumunią i Bułgarią w 2007 r. (Kawecka-Wyrzykowska, Synowiec, 2004, s. 216). W miesiąc później, 26 marca 2003 r. Komisja Europejska zaproponowała przystąpienie do UE pięciu krajom z regionu Bałkanów Zachodnich: Albanii, Bośni i Hercegowinie, Chorwacji, Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii oraz Serbii i Czarnogórze, natomiast w maju 2003 roku zainicjowała nowe Partnerstwo na rzecz Integracji Bałkanów Zachodnich z UE (*European Integration Partnerships for the Western Balkans*).

Dopiero po zadeklarowaniu przez rząd chorwacki gotowości do współpracy z Trybunałem i widocznych osiągnięć w dziedzinie prawa, samorządności i wolnego rynku, rząd RFN przyspieszył działania na rzecz wspierania aspiracji tego państwa do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Niemcy były jednym z głównym źródeł finansowania Paktu Stabilności dla Europy Południowo-Wschodniej. Do zbliżenia obu państw przyczyniała się liczna mniejszość chorwacka mieszkająca w RFN (223 tys.) i ok. 1,85 mln niemieckich turystów (2012), którzy corocznie spędzają wakacje na wybrzeżach w Dalmacji. Od końca lat dziewięćdziesiątych Republika Federalna odgrywała rolę adwokata interesów chorwackich w Brukseli. Pozytywny wizerunek tego państwa,

znacznie jednak ucierpiał w oczach niemieckiej opinii publicznej, kiedy stopniowo ujawniane były okrutne zbrodnie popełniane przez oddziały chorwackie w czasie wojny na Bałkanach na ludności serbskiej. Ten dystans pogłębiony został przez chorwacką niechęć do wydawania zbrodniarzy MTKJ i niedostatek ustawodawstwa chroniącego mniejszości narodowe w tym kraju (Pervan, 2007).

W obustronnych relacjach zapanował zastój. Pomiędzy oboma państwami doszło tylko do podpisania umowy o współpracy technicznej (*Abkommen*, 2003, s. 1495–1497). W październiku 2003 roku po raz pierwszy od uzyskania niepodległości przebywał w Zagrzebiu niemiecki kanclerz – Gerhard Schröder, a jego wizyta była częścią szeroko zakrojonej podróży na Słowację i do krajów bałkańskich. W stolicy Chorwacji dał on wyraźnie do zrozumienia gospodarzom, że dobre stosunki chorwacko-niemieckie mogłyby być lepsze, gdyby Chorwacja pospieszyła się z niezbędnymi reformami i adaptacją do standardów Unii Europejskiej (*Deutsch-kroatische*, 2003).

20 kwietnia 2004 roku Komisja Europejska zaleciła otwarcie negocjacji dotyczących Chorwacji i uruchomiła procedurę przygotowania opinii (*Avis*) o zdolności tego państwa do członkostwa. Po pozytywnym przyjęciu raportu Komisji Europejskiej przez Radę Europejską na szczycie w Brukseli w 18 czerwca 2004 roku, Chorwacja uzyskała status kraju kandydującego do członkostwa. Decyzję w sprawie rozpoczęcia negocjacji Rada Europejska podjęła 17 grudnia 2004 roku stwierdzając, że Chorwacja spełnia kryteria członkostwa określone w Kopenhadze w 1993 roku. Szefowie państw i rządów zadeklarowali również dostosowanie harmonogramu prowadzonych rokowań akcesyjnych do sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej Chorwacji. Tempo negocjacji i termin przystąpienia Chorwacji do UE Rada uzależniła od prac dostosowawczych samej republiki. Podstawowym warunkiem przystąpienia Chorwacji do Unii było regularne spełnienie kryteriów kopenhaskich z 1993 roku oraz celów wyznaczonych w Procesie Stabilizacji i Stowarzyszenia (Kaszczak, 2006, s. 7–8).

W 2005 roku stosunki Unii Europejskiej z krajami Bałkanów Zachodnich znacznie się zacieśniły, odzwierciedlając tym samym postępy poczynione przez te kraje na drodze reform. Po otrzymaniu pozytywnego sprawozdania od prokuratora generalnego MTKJ, Rada podjęła decyzję 3 października 2005 roku o spełnieniu ostatniego warunku otwarcia negocjacji. Negocjacje zostały rozpoczęte tego samego dnia. Komisja przyjęła ponadto 9 listopada 2005 roku sprawozdanie na temat postępów poczynionych przez Chorwację na drodze do UE oraz złożyła wnioski dotyczący partnerstwa na rzecz przystąpienia (Ambroziak, 2005, s. 6–7).

Kwestie gospodarcze w negocjacjach z Unią nie odgrywały poważniejszej roli, gdyż poziom rozwoju Chorwacji znacznie przewyższał obecnych członków Unii – Bułgarii i Rumunii. Na Unię Europejską przypadało blisko 60% chorwackiego eksportu, duże są wpływy również z obecności turystów z krajów członkowskich Unii. Cieniem natomiast na rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych kładły się kwestie polityczne. Ponieważ władze Chorwacji nie wypełniały zobowiązań wobec Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (MTKJ), 16 marca 2005 roku zdecydowano o bezterminowym przesunięciu daty rozpoczęcia rokowań akcesyjnych z Chorwacją. Uznano bowiem, iż kryteria otwarcia negocjacji są jednoznaczne i tylko od Zagrzebia zależy, kiedy zostaną spełnione. Decyzję taką podjęto, gdyż Unia nie była w stanie stwierdzić, że kraj ten w pełni współpracuje z MTKJ.

Rozpoczęcie współpracy z MTKJ jeszcze w 2005 roku i zgoda na powrót uchodźców serbskich bez administracyjnych szykan i dyskryminacji wpłynęły na gotowość Unii do przyspieszenia rokowań. Na początku 2006 roku, rekomendując kandydaturę Chorwacji do członkostwa, Parlament Europejski zauważył znaczny postęp w budowie gospodarki wolnorynkowej i państwa prawa. Pochwalono wydanie MTKJ zbrodniarza wojennego generała Ante Gotoviny (*Ein General*, 2005; *Nationalheld*, 2006) i porozumienie Chorwacji, Bośni i Hercegowiny oraz Serbii-Czarnogóry w sprawie powrotu uchodźców na rodzinne tereny i delimitację granicy chorwacko-bośniacko-hercegowińskiej (*Bericht*, 2006; Altman 2005; Sander 2009, s. 145–165).

Podjęte przez rząd chorwacki postanowienia niejako automatycznie ociepliły stosunki z Berlinem i Niemcy powrócili do aktywnej roli „advokata” interesów chorwackich w Brukseli. Byli świadomi, że Chorwacja bez zastrzeżeń popierała niemiecki punkt widzenia w kwestiach polityki zagranicznej, a zwłaszcza ambicje niemieckie do stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Oddział chorwacki jest częścią niemieckiego kontyngentu międzynarodowych sił stabilizacyjnych w Afganistanie. Chorwaccy specjaliści wspólnie z ekspertami niemieckimi uczestniczą w odbudowie infrastruktury tego zniszczonego wojną kraju. Podczas pobytu w Zagrzebiu 11 maja 2007 roku kanclerz A. Merkel i 30–31 maja tego roku przewodniczącego Bundestagu Norberta Lammerta, Chorwaci poinformowali o stanie przygotowań do akcesji i trudnościach, które zostały do przezwyciężenia (*Bundeskanzlerin*, 2007; *Lammert*, 2007).

Seria niemiecko-chorwackich konsultacji na różnych szczeblach szczególnie widoczna była w latach 2008–2012 i kluczowym wątkiem było zbliżanie tego państwa do struktur europejskich. W 2008 roku odwiedził Chorwację prezydent Horst Köhler, w 2010 roku minister spraw zagranicznych Guido Westerwelle i federalny minister gospodarki Rainer Brüderle, a w rok później ponownie minister Westerwelle i kanclerz Merkel. Przebywająca w Zagrzebiu niemiecka przywódczyni (22.08) zapowiedziała rozbudowę kontaktów gospodarczych szczególnie w obszarze energii i infrastruktury (*Merkel*, 2011).

W ramach rewizyty w 2011 roku w Berlinie prezydent Chorwacji Ivo Josipović spotkał się z prezydentem RFN Christianem Wulffem, a we wrześniu 2012 roku w podróż do Niemiec na spotkanie z A. Merkel udał premier Zoran Milanović. Kontakty na najwyższym szczeblu zwieńczyła oficjalna kilkudniowa wizyta prezydenta Joachima Gaucka podjęta w dniach 6–8 grudnia 2012 roku (*Beziehungen zu Deutschland*¹).

Dobrze rozwijające się kontakty gospodarcze i niemieckie doradztwo wspomagały wysiłki chorwackie na rzecz integracji z Unią Europejską. Republika Federalna jest drugim co wielkości partnerem Chorwacji w wymianie handlowej i inwestorem zagranicznym (po Austrii). Na rynku tego państwa działają *Deutsche Telekom*, *Siemens*, *Krupp*, *Bayer*, *BASF*, *Daimler*, *Schott*, *Messer*, *WTE Wassertechnik*, *RWE Aqua* i przedstawicielstwa wszystkich najważniejszych banków. Niemieckie programy wsparcia finansowego i współpracy technicznej od 1992 r. opiewały na sumę około 150 mln euro, a na pomoc humanitarną i dla organizacji pozarządowych przeznaczono dodatkowo

¹ *Beziehungen zu Deutschland*, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Aussenpolitik/Laender/Laenderinfos/Kroatien/Bilateral_node.html#doc358520bodyText2.

22 mln. Od 2003 roku działa chorwacko-niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa oraz Biuro Handlowe i Inwestycyjne (*Germany Trade and Invest-Büro*). W różnych ministerstwach chorwackich zatrudnieni zostali niemieccy doradcy. Silne związki łączą ten kraj szczególnie z Bawarią i Badenią-Wirtembergią. Na terenie Chorwacji działają prężnie przedstawicielstwa niemieckich fundacji afiliowanych przy partiach politycznych: Konrada Adenauera, Friedricha Eberta, Hannsa Seidla i Róży Luksemburg (*Beziehungen*, 2013).

Przygotowania Chorwacji do akcesji zakłócone zostały w latach 2008–2009 przez spór ze Słowenią o przebieg granicy morskiej pomiędzy tymi państwami. Po obu stronach do głosu doszły emocje, gdyż Słowenia w grudniu 2008 roku zablokowała negocjacje chorwackie w sprawie członkostwa w UE do czasu rozwiązania konfliktu (Kusic, 2009, s. 22–37). Presję na oba kraje starała się wywierać Komisja Europejska, która zaoferowała swoje pośrednictwo w rozwiązaniu problemu. W kwietniu 2009 r. komisarz ds. rozszerzenia UE Olli Rehn zaproponował, aby spór rozstrzygnął powołany *ad hoc* sąd arbitrażowy, składający się z pięciu członków: Czechy, Francja i Szwecja, Chorwacja i Słowenia (*Grenzstreit*, 2009; Żornaczuk, 2009). Niemcy nie angażowały się, a kwestia ta większe zainteresowanie wywoływała wśród najbliższych sąsiadów dwóch skonfliktowanych stron – Austrii i Włoch. W czerwcu Chorwacja odrzuciła pojednawcze propozycje komisarza Rehna. Niemcy, które 8 kwietnia 2009 roku podczas wizyty premiera I. Sanadera w Berlinie naciskały na polubowne załatwienie sporu nie kryły irytacji. Minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier mówił o „rozczarowaniu” (*Grenzsterit*, 2009).

Pod naciskiem UE w listopadzie 2009 roku, doszło do zawarcia porozumienia zawartego przez nową premier Chorwacji Jandrankę Kosor z premierem Słowenii Borutem Pajorem. Przewidywało ono, że spór graniczny ma być rozwiązany przez arbitraż międzynarodowy, a oba kraje podporządkują się jego decyzji. Porozumienie zostało zatwierdzone przez parlamenty obu państw, ale Słowenia postanowiła jeszcze poddać tę kwestię pod referendum. 6 czerwca 2010 roku przy frekwencji 42% większość Słoweńców (51,5%) wyraziła zgodę na przyjęte rozwiązanie. Przebywający z krótką wizytą 27 lipca 2010 roku w Lublanie minister G. Westerwelle pogratulował Słoweńcom polubownego załatwienia sporu (*Außenminister*, 2010; *Slovenien*, 2010, Menzel, 2010).

Rokowania akcesyjne toczące się w obrebie 35 rozdziałów negocjacyjnych zakończone zostały 30 czerwca 2011 roku. Po otrzymaniu zgody Parlamentu Europejskiego, traktat akcesyjny z Chorwacją podpisany został 9 grudnia 2011 roku podczas prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej, co zresztą było jednym z jej priorytetów przewodnictwa (Węc, 2012).

22 stycznia 2012 roku w Chorwacji przeprowadzono referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej i tym samym ratyfikacji traktatu akcesyjnego. Przy frekwencji 43,51% za oddano 66,27% głosów, a przeciw było 33,13% uprawnionych do głosowania. Wyniki z ulgą odnotowała prasa niemiecka obawiająca się niskiej frekwencji, pisząc o „historycznym dniu” dla Chorwacji (*Referendum*, 2012; *Kroatien biligt*, 2012; *Kroatien stimmt*, 2012).

Dokładnie siedem miesięcy później (22.08) rząd niemiecki na posiedzeniu gabinetu podjął decyzję o skierowaniu traktatu akcesyjnego do procedury ratyfikacyjnej w parlamencie. W oświadczeniu znalazły się jednak słowa, iż rząd federalny popiera za-

strzeżenia Komisji Europejskiej związane z niedostatecznym wdrażaniem jej zaleceń w obszarach związanych z polityką konkurencji, wdrażaniem prawa europejskiego i standardów polityki wewnętrznej UE. Wdrażaniu tych reform Niemcy mieli się „pilnie przyglądać” – Die Bundesregierung wird die Umsetzung dieser Reformen eng begleiten. (*EU heißt*, 2012). Chorwackie opóźnienia w przygotowaniach do członkostwa wywołały spore rozczarowanie w Berlinie. Przewodniczący Bundestagu Norbert Lammert (CDU) i przewodniczący parlamentarnej komisji europejskiej Gunther Krichbaum (CDU) publicznie wyrażali opinie, że Chorwacja nie jest przygotowana do członkostwa. Rzecznik SPD ds. europejskich Michael Roth stwierdził, że traktat akcesyjny rząd federalny może ratyfikować tylko w warunkach pełnego wykonania przez Chorwację zaleceń Komisji Europejskiej i nie można powtórzyć wcześniej popełnionych błędów. W podobnym tonie wypowiadała się przedstawicielka FDP Gabriela Molitor, natomiast rzecznik Partii Zielonych ds. europejskich w Bundestagu Manuel Sarrazin przestrzegał, że zwłoka w ratyfikacji może na wiele lat zamknąć Chorwacji wejście do Unii Europejskiej. Wierzył, że Chorwacja wypełni pełne kryteria członkostwa do 1 lipca 2013 roku, ale apelował o „dodanie gazu” niezbędnym reformom (*Comprehensive monitoring*, 2012).

10 października 2012 r. Komisja Europejska opublikowała kolejny komunikat o gotowości Chorwacji do członkostwa, który wskazywał na opóźnienia w zakresie wprowadzania reguł państwa prawa, funkcjonowania administracji publicznej i szerzącej się korupcji. Wezwano Chorwację m.in. do efektywnej restrukturyzacji stoczni, reform sądownictwa, rozbudowy ochrony granic i wprowadzenia przepisów w zakresie polityki wizowej, azylowej i imigracyjnej (ibidem).

Wobec faktu, że rząd chorwacki zobowiązał się do nadrobienia istniejących opóźnień, 9 stycznia 2013 r. tekst traktatu akcesyjnego został przedłożony przez rząd federalny Bundestagowi do ratyfikacji i rozpoczęto nad nim wstępne prace legislacyjne (*Bundesregierung legt*, 2013). W celu zorientowania się w aktualnym stanie zaawansowania chorwackich przygotowań do członkostwa w UE z wizytą do Zagrzebia udał się federalny minister gospodarki i technologii i zarazem wicekanclerz Philipp Rösler (11–12.03.2013). Pochwalił gospodarzy za wprowadzone reformy, nie krył jednak, że korzystny klimat dla inwestorów niemieckich pojawi się, gdy państwo poradzi sobie z silną w tym kraju korupcją i zorganizowaną przestępczością (*Vizekanzler*, 2013).

26 marca 2013 roku, ukazał się ostatni raport monitorujący Komisji Europejskiej pozytywnie oceniający proces wdrożenia wymaganych reform i dający zielone światło do formalnego przyjęcia Republiki Chorwackiej do Unii Europejskiej 1 lipca 2013 roku. Z tej okazji minister Westerwelle wydał specjalnie oświadczenie, gdzie z uznaniem wypowiedział się, że wobec Chorwacji UE nie stosowała żadnej taryfy ulgowej, ale ta poradziła sobie z wypełnieniem kryteriów członkostwa i zamierza nadal kontynuować proces reform zmierzających do ustanowienia państwa prawa (*Außenminister*, Busse, 2013; *EU-Beitritt*, 2013). W zaistniałej sytuacji 18 kwietnia 2013 r. Parlament Europejski wezwał Niemcy i Danię, dwa ostatnie kraje UE, które nie ratyfikowały jeszcze traktatu o przystąpieniu Chorwacji do Unii, do zatwierdzenia tego dokumentu bez zwłoki. Niemcy wstępnie zadeklarowały, że dokonają tego na początku lata 2013 roku. I rzeczywiście, po dyskusji w Bundestagu 16 maja 2013 r. 583 deputowanych przy 6 głosach wstrzymujących się opowiedziało się za akcesją Chorwacji. 7 czerwca tym

razem jednogłośnie w tej sprawie pozytywnie wypowiedział się Bundesrat. Niezbędne procedury zakończył podpis prezydenta RFN J. Gaucka złożony 14 czerwca i publikacja dokumentu ratyfikacyjnego w Federalnym Dzienniku Urzędowym – 19.06 (*Gesetz zu*, 2013).

Bibliografia

- Abkommen zwischen der Regierung der Bundesrepublik Deutschland und der Regierung der Republik Kroatien über Technische Zusammenarbeit* (2003), „Bundesgesetzblatt”, Teil II (Bonn), s. 1495–1497.
- Altmann F.-L. (2005), *EU und westlicher Balkan. Von Dayton nach Brüssel; ein allzu langer Weg*, „SWP-Studie”.
- Ambroziak A. (2005), *Przyczyny trudności w negocjacjach akcesyjnych Chorwacji z Unią Europejską*, „Wspólnoty Europejskie”, nr 9, s. 6–7.
- Archiv der Gegenwart (1990), s. 34086.
- Außenminister Westerwelle auf Besuch in Slowenien*, [online] Deutsche Botschaft Laibach, <http://www.Laibach.diplo.de/Vertretung/laibach/de/Startseite.html> (dostęp: 4.07.2013).
- Außenminister Westerwelle begrüßt Fortschrittsbericht zum EU-Beitritt Kroatiens*, [online] Botschaft der Bundesrepublik Deutschland Zagreb, <http://www.zagreb.diplo.de/Vertretung/zagreb/de/00/AM-Westerwelle-EU-Fortschrittsbericht.html> (dostęp: 6.04.2013).
- Bericht der Bundesregierung über Die Ergebnisse ihrer Bemühungen um Die Weiterentwicklung der politischen und ökonomischen Gesamtstrategie für Die Balkanstaaten und ganz Südosteuropa für das Jahr 2003*, [online] Deutscher Bundestag. Drucksache 15/246415, <http://dip.bundestag.de/btd/15/024/1502464.pdf> (dostęp: 6.04.2013).
- Bericht über das Strategiepapier 2005 der Kommission zur Erweiterung*, Europäisches Parlament, 3.02.2006, AG-0025/2006.
- Beziehungen zu Deutschland*, [online] http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Aussenpolitik/Laender/Laenderinfos/Kroatien/Bilateral_node.html#doc358520bodyText2 (dostęp: 12.07.2013).
- Beziehungen zwischen Kroatien und Deutschland*, [online] Auswärtiges Amt, <http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Laenderinformationen/Kroatien/Bilateral.html> (dostęp: 13.07.2013).
- Błaszczuk M. (2003), *Polityka gospodarcza Wspólnoty Europejskiej wobec Chorwacji w latach 1992–2002*, „Wspólnoty Europejskie”, nr 3, s. 36.
- „Bulletin (1). Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” (1991), nr 138/1991, s. 1128.
- „Bulletin (2). Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” (1991), nr 18, s. 127.
- Brenke G. (1994), *Die deutsche Haltung im Konflikt auf dem Balkan*, w: *Die internationale Politik 1991/1992. Jahrbücher der Deutschen Gesellschaft für auswärtige Politik*, s. 129.
- Bundeskanzlerin Dr. Angela Merkel zu Besuch in Kroatien, Zagreb, 11 Mai 2007*, Botschaft der Republik Kroatien in der Bundesrepublik Deutschland, Berlin, <http://de.mfa.hr/?mh=170&mv=986&id=3499> (dostęp: 14.07.2013).
- Bundesregierung legt Vertragstext für EU-Beitritt Kroatiens vor*, [online], http://www.bundestag.de/presse/hib/2013_01/2013_005/01.html (dostęp: 18.07.2013).
- Busse N. (2013), *Kroatien bereit für den Beitritt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 marca.
- Comprehensive Monitoring Report on Croatia accompanying the document Communication from the Commission to the European Parliament and the Council *Comprehensive Monitoring Report on Croatia's state of preparedness for EU membership* {COM(2012) 601 final}, [online]

- http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2012/package/hr_analytical_2012_en.pdf (dostęp: 18.07.2013).
- Deutsch-kroatische Beziehungen*, [online] Botschaft der Republik Kroatien in Berlin <http://de.mfa.hr/?mh=168&mv=1076B> (dostęp: 14.07.2013).
- „Die Deutschen waren eingeschüchtert”. *Im Gespräch: Marie-Janine Calic* (2012), „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 15 stycznia.
- Ein General vor Gericht* (2005), „Die Zeit” z 5 grudnia.
- EU-Beitritt: Brüssel bescheinigt Kroatien Aufnahmeife* (2013), „Der Spiegel” z 26 marca.
- EU heißt Kroatien willkommen*, [online] Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2012/08/2012-08-22-beitritt-kroatien-zur-eu.html> (dostęp: 19.07.2013).
- „Europa-Archiv” nr 3/1992, s. D 121.
- Gesetz zu dem Vertrag vom 9. Dezember 2011 über den Beitritt der Republik Kroatien zur Europäischen Union Vom 14. Juni 2013*, 2013, [online] Bundesgesetzblatt Jahrgang 2013 Teil II, Nr. 14, ausgegeben zu Bonn am 19. Juni 2013, http://www.bgbl.de/Xaver/start.xav?startbk=Bundesanzeiger_BGBI&jumpTo=bgbl213s0586.pdf#_Bundesanzeiger_BGBI_%2F%2F%5B%40attr_id%3D%27bgbl213s0586.pdf%5D__1377547325558 (dostęp: 25.07.2013).
- Grenzstreit: Slowenien blockiert Kroatiens EU-Beitritt* (2009), „Der Spiegel” z 27 kwietnia.
- Grenzsterit Slowenien/Kroatien: EU-Vermittlung gescheitert* (2009), „Die Presse” z 18 czerwca.
- Górka-Winter B. (2003), *Polityka zewnętrzna UE wobec Bałkanów Zachodnich a wnioski Chorwacji o przystąpienie do UE*, „Biuletyn PISM”, nr 36 (140) z 16 czerwca, <http://www.pism.pl/biuletyny/files/140-2003.pdf> (dostęp: 20.07.2013).
- Hort P. (1991), *Europas Außenpolitik – ein Fernziel*, „Europa-Archiv” nr 20, s. 580.
- Martens M. (2012), „Oder es wird zerfallen”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 15 stycznia.
- Mojasević B. M. (1992), *Die Vergangenheit stößt bitter auf. Warum hilft Bonn bei der Zerschlagung Jugoslawiens*, „Die Zeit” z 6 marca, s. 51.
- Kaszczak S. (2006), *Priorytety prezydencji austriackiej*, „Wspólnoty Europejskie – Biuletyn Informatyjny”, nr 1, s. 7–8.
- Kawecka-Wyrzykowska E., Ładyka S. (2001), *Program stabilizacji i stowarzyszenia dla państw bałkańskich*, „Wspólnoty Europejskie”, nr 4, s. 9.
- Kawecka-Wyrzykowska E., Synowiec E. (2004), *Unia Europejska*, tom I, Warszawa, s. 216.
- Korczynski N. J. (2005), *Deutschland und die Auflösung Jugoslawiens: von der territorialen Integrität zur Anerkennung Kroatiens und Sloweniens*, Hamburg.
- Koszel B. (2000), *Konflikt na Bałkanach (1991–1999) a bezpieczeństwo europejskie*, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”, nr 16, s. 13.
- Koszel B. (1993), *Niemcy i wojna domowa w Jugosławii. Czy Niemcy odpowiedzialne za wybuch konfliktu jugosłowiańskiego?*, „Przegląd Zachodni” nr 4, s. 189.
- Kroatien billigt EU-Beitritt – Geringe Wahlbeteiligung* (2012), „Die Welt” z 22 stycznia.
- Kroatien stimmt EU-Beitritt zu* (2012), „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 22 stycznia.
- Kusic S. (2009), *Auf gute Nachbarschaft!: über die slowenische Blockade der EU-Beitrittsverhandlungen mit Kroatien*, „Südosteuropa Mitteilungen”, nr 2, s. 22–37.
- Lammert besucht kroatischen Sabor in Zagreb*, [online] Deutscher Bundestag Pressemitteilung, http://www.bundestag.de/aktuell/presse/2007/pz_070529.html (dostęp: 28.07.2013).
- Menzel S. (2010), *Kroatien und Slowenien finden Weg in die Normalität*, „Handelsblatt” z 7 czerwca.
- Merkel will Wirtschaftsausbau mit Kroatien* (2011), „Deutsche Welle”, [online] <http://www.dw.de/merkel-will-wirtschaftsausbau-mit-kroatien/a-15335713> (dostęp: 28.07.2013).

- Nationalheld oder Kriegsverbrecher?* (2010), „Süddeutsche Zeitung” z 17 maja.
- Neal F. W. (1993), *American Views and Policies on the Yugoslav Conflict*, „Review of international Affairs”, vol. XLIV, s. 3–6
- Paulsen Th. (1995), *Die Jugoslawienpolitik der USA 1989–1994. Begrenztes Engagement und Konflikt-dynamik*, Baden-Baden, s. 51–52.
- Pervan G. (2007), *Die Bedeutung des Haager Tribunals für den Prozess der Vergangenheitsbewältigung in Kroatien*, w: *Gegenwart der Vergangenheit*, (u.a.) J. Pänke, G. Schuch, Baden-Baden.
- Referendum: Kroaten stimmen für den EU-Beitritt* (2012), „Der Spiegel” z 22 stycznia.
- Sander G. G. (2009), *Kroatiens steiniger Weg in die Europäische Union*, w: *Die Europäische Union und Südosteuropa: Herausforderungen und Chancen*, (Hrsg.) N. Bodiroga-Vukobrat, Hamburg, s. 145–165.
- Skepsis im Bundestag zur Beitrittsreife Kroatiens* (2012), [online] <http://www.euractiv.de/erweiterung-und-nachbarn/artikel/skepsis-im-bundestag-zur-beitrittsreife-kroatiens-006810> (dostęp: 25.07.2013).
- Slowenien will Grenzsterit mit Kroatien beilegen* (2010), „Der Spiegel” z 6 czerwca.
- Trautmann G. (1991), *Das hilflose Europa. Illusionen und Realitäten internationaler Krisenpolitik*, w: *Jugoslawien. Ein Staat zerfällt*, (Hrsg.) J. Furkes, K.-H. Schlarp, Reinbek, s. 177–192.
- Vizekanzler und Bundesminister Dr. Philipp Rösler in Kroatien am 11. und 12. März 2013* (2013), [online] <http://www.zagreb.diplo.de/Vertretung/zagreb/de/00/BMWi.html> (dostęp: 4.08.2013).
- „*Von einer Sonderrolle Deutschlands kann nicht die Rede sein*”. *Hans-Dietrich Genscher im Gespräch* (2011), „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 22 grudnia.
- Węc J. J. (2012), *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej. Uwarunkowania – Procesy decyzyjne – Osiągnięcia i niepowodzenia*, Kraków.
- Wolf A. (1991), *Bundesrepublik Deutschland. Die Europapolitik in den Mitgliedstaaten der Europäischen Gemeinschaft*, w: *Jahrbuch der Europäischen Integration 1991/92*, (Hrsg.) von W. Weidenfeld, W. Wessels, Bonn, s. 317.
- Żornaczuk T. (2009), *Chorwacko-słoweński spór graniczny a negocjacje członkowskie Chorwacji z UE*, [online] „Biuletyn PISM” nr 28 z 22 V 2009, http://www.pism.pl/biuletyny/files/20090522_560.pdf (dostęp: 15.07.2013).

Streszczenie

Ze względu na historyczne tradycje współpracy Chorwacji z niemieckim kręgiem kulturowym, po uzyskaniu niepodległości w 1991 roku, państwo to związało swoje europejskie aspiracje z Bonn i następnie z Berlinem. Niemcy chętnie podjęły się roli „advokata” interesów chorwackich w Unii Europejskiej, chociaż rządy prezydenta F. Tudjmana trudno było uznać za demokratyczne, a Chorwację za państwo prawa. Doniesienia o zbrodniach chorwackich w okresie wojny na Bałkanach w latach 1991–1995 i odmowa współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym ds. byłej Jugosławii, osłabiły niemieckie poparcie dla chorwackich dążeń do członkostwa w UE. Kiedy te przeszkody zostały usunięte, Niemcy powrócili do roli aktywnego promotora interesów chorwackich w Brukseli, jednakże nie czyniły tego z takim zaangażowaniem jak w latach dziewięćdziesiątych. Wymownym tego przykładem była zwłoka w ratyfikowaniu przez RFN traktatu akcesyjnego z Chorwacją.

Summary

Germany and the European ambitions of Croatia (1991–2013)

Given the historical traditions of Croatia's cooperation with Germany, having obtained independence in 1991, Croatia turned first to Bonn and then to Berlin with respect to its European ambitions. Germany gladly accepted the role of the 'advocate' of Croatian interests in the European Union, although the government of President F. Tudjman could hardly be treated as democratic and Croatia – as a state of law. The reports on Croatian crimes committed in the course of the Balkan war in the period of 1991–1995 and its refusal to collaborate with the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia weakened German support for Croatian attempts to join the EU. When these obstacles were removed, once again Germany assumed the role of an active promoter of Croatian interests in Brussels, although German commitment was less enthusiastic than in the 1990s. This is well illustrated by Germany's delay in ratifying the accession treaty with Croatia.